

Prof. zw. dr hab. Mirosława Melezini  
Katedra Prawa i Administracji  
Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych  
Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki  
i Przedsiębiorczości w Łomży

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej mgr Małgorzaty Skawińskiej**  
**pt. „Przestępstwo nadużycia zaufania na tle**  
**włoskiego przestępstwa *infedeltá patrimoniale*”,**  
**Rzeszów 2018, ss. 234**

1. Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska poświęcona została przestępstwu nadużycia zaufania. Jednakże Autorka w pracy nie ograniczyła się tylko do prezentacji i analizy problemów wynikających z regulacji prawnych należących do polskiego porządku prawnego, ale przybliżyła także regulacje dotyczące przestępstwa *infedeltá patrimoniale* we włoskim systemie prawnym, stosując metodę analizy prawnoporównawczej. Niewątpliwie wzmocniło to walor poznawczy pracy.

Wybór tematu recenzowanej pracy należy ocenić jako trafny. Jest to temat ważny rzeczowo zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia oraz aktualny. Doniosłość i aktualność zagadnienia, którego dotyczy, wiąże się z problemem prawnokarnej ochrony prawidłowego i uczciwego obrotu gospodarczego, a przepis art. 296 kodeksu karnego jest podstawowym karnoprawnym instrumentem tej ochrony. Tymczasem, jak słusznie informuje Autorka czytelnika we Wstępie pracy, przyjęte w art. 296 k.k. rozwiązania wywołują liczne wątpliwości w doktrynie i w praktyce, i to w tak ważnych kwestiach, jak „określenie pola karalności”. Mając to na uwadze potrzeba pogłębionego opracowania tytułowego przestępstwa jest wyraźna.

Należy odnotować, że problematyka związana z przestępstwem nadużycia zaufania cieszy się dość dużym zainteresowaniem przedstawicieli doktryny, czego dowodem są trzy publikacje monograficzne, o których informuje Autorka (A. Zientara, Przestępstwo nadużycia zaufania z art. 296 kodeksu karnego, Warszawa 2010; T. Oczkowski, Nadużycie zaufania w prowadzeniu cudzych spraw majątkowych. Prawnokarne oceny i konsekwencje, Warszawa 2013; T. Sepioło, Przestępstwo

niegospodarności z art. 296 KK, Warszawa 2013) oraz liczne opracowania o charakterze przyczynkarskim. Okoliczność ta nie stanowi oczywiście przeszkody i braku uzasadnienia dla podjętych przez Autorkę prac badawczych oraz ponownego opracowania tego tematu. W takim przypadku należy jednak oczekiwać nowego spojrzenia na przedmiot badań i uwzględnienia rozwoju doktryny prawa karnego w badanym obszarze. Autorka z powodzeniem zrealizowała stawiane wymagania, wprowadzając do analizy elementy prawnoporównawcze, odnoszące się do regulacji i wypowiedzi doktrynalnych włoskiego porządku prawnego w przedmiocie przestępstwa nadużycia zaufania, które wcześniej nie były analizowane. Pozwoliło to na nowe, twórcze spojrzenie na przedmiot badań i uzupełnienie dotychczas wyrażanych poglądów. Należy dodać, że w piśmiennictwie polskim przestępstwo nadużycia zaufania w aspekcie prawnoporównawczym obejmowało jedynie regulacje prawa karnego niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego (zob. np. R. Zawłocki (w:) System Prawa Karnego. Tom 9. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarstwu, red. R. Zawłocki, 2. wydanie, Warszawa 2015, s. 468-469, czy powołaną wyżej monografię T. Sepiolo, s. 14-23).

We Wstępie Autorka określając zasadniczy cel rozprawy wykazała, że jest nim „przeprowadzenie dogmatycznej analizy art. 296 k.k. dla ustalenia właściwego znaczenia przepisów prawnych i odczytania norm prawnych z tych przepisów” (s. 7). Można uznać, że jest on trafny, aczkolwiek nie został klarownie wyartykułowany. Z prowadzonych rozważań wynika, że wyznaczonym zasadniczym celem rozprawy jest analiza i ocena normatywnego kształtu przestępstwa nadużycia zaufania, określonego w art. 296 k.k. Niezbyt klarownie postawiona też została hipoteza badawcza, która ma doprowadzić Autorkę do realizacji wyznaczonego celu. Autorka we Wstępie trafnie stwierdza, że „największe kontrowersje wydaje się wywoływać kwestia o elementarnym znaczeniu, tj. określenie pola karalności, ujmowanego przez niektórych przedstawicieli doktryny prawa karnego wąsko, przez innych znacznie szerzej” (s. 6). Stawia zatem tezę, że zakres kryminalizacji zakreślony w art. 296 k.k. i jego granice są w dużym stopniu problematyczne. Rozwijając ten wątek Autorka formułuje ponadto pytania dodatkowe (s. 7), które pokazują, w jakich obszarach adresat norm zawartych w art. 296 k.k. może mieć poważne trudności z wykładnią.

2. Autorka stosownie do potrzeb badanego problemu naukowego posługuje się różnymi metodami analizy naukowej. Rozprawa ma charakter dogmatyczny. Przedmiot analizy w recenzowanej pracy stanowią unormowania prawne, wypowiedzi doktryny i judykatury. Tym samym Autorka posługuje się metodą analizy tekstu prawnego i analizy dorobku naukowego. Trzeba podkreślić, że praca nie jest też pozbawiona odniesień do praktyki. W rozprawie wykorzystano bowiem bogaty dorobek orzecznicy Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, co pozwoliło Autorce zaprezentować również praktyczne aspekty stosowania przepisu art. 296 k.k.

Niewątpliwie przyczyniło się to do poszerzenia perspektywy badawczej. Dodatkowo Autorka wykorzystuje metodę historyczną. W związku z tym, że jednym z istotnych elementów charakteryzowanej rozprawy są rozważania prawnoporównawcze, z oczywistych powodów oparte zostały na zastosowanej w tym zakresie metodzie porównawczej. Dobór metod badawczych jest właściwy i dobrze świadczy o umiejętnościach badawczych Autorki.

Pozytywnie należy ocenić warsztat naukowy przedłożonej pracy, który jest niezwykle bogaty. Opiera się na dobrze dobranej i sprawnie wykorzystanej literaturze w języku polskim, a także na licznych opracowaniach w języku włoskim. Spis literatury w języku polskim obejmuje 249 pozycji, a w języku włoskim – 39 pozycji. Lektura rozprawy dowodzi, że Autorka porusza się w zebranych przez siebie materiale źródłowym z pełną swobodą. Również pokaźny jest wykaz aktów prawnych, który obejmuje 36 aktów prawnych w języku polskim i 7 aktów prawnych w języku włoskim. Do tego dochodzą liczne orzeczenia Sądu Najwyższego (87) i sądów apelacyjnych (24). Wszystko to dowodzi, że Autorka dobrze opanowała podstawy warsztatowe.

Pod względem formalnym praca napisana jest poprawną polszczyzną. Starannie opracowane są bardzo liczne przypisy (842) i to zarówno w warstwie merytorycznej, jak i redakcyjnej.

3. Przechodząc do struktury rozprawy, która obejmuje łącznie 234 strony, w tym 200 stron wywodu, Autorka podzieliła rozprawę na cztery rozdziały, które poprzedziła Spisem treści, Wykazem Skrótów oraz Wstępem, a zamknęła Zakończeniem oraz Bibliografią.

Struktura pracy odpowiada przyjętym założeniom teoretycznym i założonym celom pracy. Autorka wywód rozpoczyna od prezentacji we Wstępie problemu badawczego i metod badawczych, a następnie w sposób syntetyczny przedstawia zawartość poszczególnych rozdziałów, które obejmują:

- kształtowanie się odpowiedzialności karnej za przestępstwo nadużycia zaufania w polskim prawie karnym. Geneza regulacji włoskiego przestępstwa *infedeltá patrimoniale* (rozdział I),
- przestępstwo nadużycia zaufania jako przestępstwo gospodarcze (rozdział II),
- ustawowe znamiona typów czynów zabronionych z art. 296 polskiego kodeksu karnego na tle art. 2634 włoskiego kodeksu cywilnego (rozdział III),
- reakcja karnoprawna za przestępstwa nadużycia zaufania i *infedeltá patrimoniale* (rozdział IV).

Rozprawę zamyka syntetycznie ujęte Zakończenie. Postulaty *de lege ferenda*.

Taki podział zagadnień w zasadzie nie nasuwa zastrzeżeń. Zwraca jednak uwagę fakt, że nie ma wydzielonego rozdziału poświęconego formom stadialnym i zjawiskowym przestępstwa oraz zbiegowi przepisów i przestępstw, aczkolwiek w pewnych fragmentach pracy niektóre zagadnienia zostały podjęte, np. usiłowanie (s. 166-167 i 169). Uważam, że proporcje między poszczególnymi

rozdziałami pracy są właściwe, bowiem uzasadnione wagą badanych zagadnień. Autorka słusznie przypisuje największe znaczenie kwestii ustawowych znamion typów czynów zabronionych z art. 296 polskiego kodeksu karnego na tle art. 2634 włoskiego kodeksu cywilnego, czyniąc ją główną osią rozważań, której poświęciła 86 stron.

4. Rozważania merytoryczne rozpoczynają bardzo wartościowe rozważania poświęcone genezie regulacji art. 296 polskiego k.k. oraz art. 2634 włoskiego k.c. (rozdział I). Są one pogłębione i interesujące, a przy tym oparte na źródłach prawa. W polskim porządku prawnym był to kodeks karny z 1932r., z 1969r. oraz ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z 1994r. Obszerny wywód historyczny został dobrze ujęty, jako że w szerokim zakresie odwołuje się do poglądów doktryny i orzecznictwa, wskazując na kontrowersje i rozbieżności stanowisk odnotowywanych w piśmiennictwie i orzecznictwie. Autorka trafnie zauważa, że obecnie obowiązujący przepis art. 296 k.k. jest odpowiednikiem regulacji przestępstwa nadużycia zaufania z art. 1 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, który to przepis zastąpił art. 217 k.k. z 1969r., ustanawiający przestępstwo niegospodarności. Równocześnie Autorka wskazuje, że przepis ten nawiązywał do art. 269 k.k. z 1932r. oraz do art. 206 k.k. z 1969r. (s. 34-35).

Na uznanie zasługuje wydzielenie w rozdziale I genezy regulacji nowego przestępstwa z art. 296 § 1a k.k., określanego mianem „niegospodarności bezszkodowej”, który – jak słusznie podkreśla Autorka – uchylił przepis art. 585 kodeksu spółek handlowych.

Odpowiednio do tematu pracy Autorka, osobno, w punkcie 3 rozdziału I przedstawia genezę przestępstwa nadużycia zaufania we włoskim porządku prawnym (art. 2634 włoskiego kodeksu cywilnego).

Rozdział II pracy poświęcony został rozważaniom na temat gospodarczego charakteru przestępstwa nadużycia zaufania w polskim prawie karnym. We Wstępie rozprawy Autorka zwróciła uwagę, że „w doktrynie włoskiej powszechnie uznaje się, iż przedmiotem ochrony przestępstwa *infedeltá patrimoniale* jest /.../ majątek spółki” i poza zakresem ochrony pozostają interesy majątkowe innych podmiotów niż spółki prawa handlowego (s. 9). Słusznie zatem Autorka skoncentrowała rozważania na zakresie ochrony w polskim prawie karnym, który został ujęty znacznie szerzej, obejmując interesy majątkowe wszystkich uczestników obrotu gospodarczego (profesjonalnych i nieprofesjonalnych). Akceptując powszechnie wyrażane w doktrynie stanowisko, iż przestępstwo nadużycia zaufania należy do grupy przestępstw gospodarczych, Autorka – w pełni zasadnie – rozważania poświęciła omówieniu pojęcia „obrót gospodarczy”, „przestępstwo gospodarcze”, „prawo karne gospodarcze” oraz „przestępczość gospodarcza”, odwołując się w szerokim zakresie do poglądów doktryny i stanowiska judykatury.

Rozdział III w kontekście tematu rozprawy stanowi zasadniczą jej część, bowiem zawarta jest w nim analiza ustawowych znamion typów czynów zabronionych z art. 296 polskiego k.k. na

tle art. 2634 włoskiego k.c. Z licznych interesujących kwestii omówionych w tej części rozprawy należy podzielić stanowisko Autorki, że przepis art. 296 k.k. udziela ochrony interesom majątkowym wszystkich podmiotów w nim wymienionych, tj. profesjonalnych i nieprofesjonalnych uczestników obrotu gospodarczego. Autorka trafnie zauważa też, że włoski prawodawca zawęży zakres ochrony tylko do majątku spółki, chroniąc go przed nierzetelnym i nieuczciwym działaniem osób zarządzających (s. 102 i 104). Odnotować też należy stanowisko co do uznania, że zarówno przestępstwo nadużycia zaufania, jak i jego włoski odpowiednik, należą do przestępstw indywidualnych właściwych. Jednakże z ustaleń Autorki wynika, że o ile polski ustawodawca szeroko określi krąg podmiotów przestępstwa nadużycia zaufania, przyjmując szczególną konstrukcję prawną, to ustawodawca włoski wyraźnie ogranicza krąg podmiotów w przepisie art. 2634 k.c. do osób, które charakteryzują się szczególnymi cechami lub właściwościami. Wyraźne jest też stanowisko w kwestii materialnego charakteru przestępstwa nadużycia zaufania określonego w art. 296 § 1 k.k. i przestępstwa niegospodarności bezszkodowej określonego w art. 296 § 1a k.k., a także przestępstwa *infedeltá patrimoniale* z art. 2634 włoskiego k.c. Równocześnie Autorka trafnie zauważa różnice w przyjętych regulacjach, wskazując, że o ile polski ustawodawca dla karalnego skutku wymaga albo wystąpienia znacznej szkody majątkowej (art. 296 § 1 k.k.), albo sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody majątkowej (art. 296 § 1a k.k.), to ustawodawca włoski wymaga wyrządzenia szkody majątkowej, przy czym przez szkodę w obu porządkach prawnych rozumie się rzeczywisty uszczerbek i utracenie korzyści. Należy też wspomnieć o ustaleniach Autorki w przedmiocie strony podmiotowej analizowanych typów czynów zabronionych. Autorka słusznie uznaje rozwiązanie przyjęte w przepisie art. 296 § 4 k.k., który określa nieumyślny typ przestępstwa nadużycia zaufania, za zbyt daleko idące i w ramach uwag *de lege ferenda* postuluje uchylenie art. 296 § 4 k.k. Odnotowuje też, że we włoskiej regulacji przestępstwo *infedeltá patrimoniale* jest przestępstwem umyślnym, charakteryzującym się zamiarem bezpośrednim kierunkowym (s. 177).

Trzeba podkreślić, że rozważania Autorki zawarte w rozdziale III są pogłębione. Autorka przedstawia liczne kwestie sporne, wnikliwie analizuje poglądy doktryny i stanowisko judykatury, prezentując też własne stanowisko.

Ostatni, IV rozdział pracy, przedstawia zagadnienie reakcji karnoprawnej w odniesieniu do polskiego przestępstwa nadużycia zaufania oraz włoskiego przestępstwa *infedeltá patrimoniale*. Porusza także problematykę trybu ścigania. Deklarowanym celem analizy w ujęciu prawnoporównawczym było „ułatwienie oceny krajowej regulacji, w tym w szczególności stopnia jej restrykcyjności” (s. 178). Myślę, że istotne różnice z zakresu kryminalizacji między przestępstwem nadużycia zaufania i przestępstwem *infedeltá patrimoniale*, na co zwraca też uwagę Autorka (s. 198), nie pozwalają na sformułowanie jednoznacznych wniosków, zwłaszcza że

zbadanie „restrykcyjności” wymaga wieloaspektowego spojrzenia, a nie tylko przez pryzmat ustawowego zagrożenia, możliwości orzeczenia grzywny kumulatywnej, czy trybu ścigania. Jak bowiem można porównać zagrożenie za przestępstwo *infedeltá patrimoniale* w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 3 lat z zagrożeniem za przestępstwo nadużycia zaufania w typie kwalifikowanym (art. 296 § 3 k.k.) w postaci kary pozbawienia wolności od roku do lat 10. Wydaje się, że Autorka dostrzegła ten problem, bowiem w Zakończeniu stwierdza, że „polska regulacja z art. 296 § 1 k.k. w porównaniu z przestępstwem *infedeltá patrimoniale* nie cechuje się szczególnie nadmierną restrykcyjnością” (s. 204). A zatem wniosek Autorka odnosi tylko do typu podstawowego przestępstwa nadużycia zaufania z § 1 art. 296 k.k. I chociaż wniosek w tym obszarze jest trafny, to nie odnosi się on do całej regulacji. Jego uzasadnienie jest też pobieżne. Z kolei w kwestii grzywny kumulatywnej należy zauważyć, że o ile w odniesieniu do włoskiej regulacji Autorka wskazuje granice wymiaru grzywny (s. 180), to w odniesieniu do polskiej regulacji odwołuje się tylko do przesłanek wymierzenia grzywny (art. 33 § 2 k.k.), bez wskazania granic wymiaru grzywny określonych w art. 33 § 1 i 3 k.k. i pomijając regulację z art. 309 k.k., która dotyczy art. 296 § 3 k.k. Autorka pomija też możliwość wymierzenia tzw. kary mieszanej (art. 376 k.k.) przy surowszym ustawowym zagrożeniu, czy zastosowaniu instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 69 k.k.). Generalnie, rozważania na temat ustawowego zagrożenia są mało precyzyjne i budzą niedosyt.

Wartościowe są uwagi Autorki na temat trybu ścigania. Zdaniem Autorki wnioskowy tryb ścigania powinien być wprowadzony do wszystkich typów czynów zabronionych określonych w art. 296 § 1-4 k.k., a nie tylko w odniesieniu do przestępstwa niegospodarności bezszkodowej (art. 296 § 1a k.k.). Autorka zauważa, że również przestępstwo *infedeltá patrimoniale* włoskiego kodeksu cywilnego jest ścigane na wniosek (s. 184).

Rozważania w ostatnim rozdziale kończy Autorka analizą klauzuli niekaralności, związanej z czynnym żalem, określonej w art. 296 § 5 k.k. i w art. 307 k.k., przedstawiając kwestie sporne i stanowisko doktryny.

Rozprawę zamykają syntetycznie ujęte wnioski *de lege lata* oraz *de lege ferenda*.

5. Oceniając całość przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej, uważam, że w pełni zasługuje ona na pozytywną ocenę. Jest to wartościowe opracowanie tematu ważnego. Dokonane przez Autorkę samodzielne ustalenia badawcze, gruntowna analiza zagadnień objętych zakresem rozważań, przedstawione uwagi krytyczne, interesujące wnioski, wszystko to dowodzi, że rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie zakreślonego przez Autorkę problemu naukowego. I choć niektóre fragmenty rozprawy budzą niedosyt, to jej walory zdecydowanie dominują.

Rozprawa doktorska Małgorzaty Skawińskiej dowodzi, że Autorka posiada ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie prawa, w szczególności prawa karnego, jak też umiejętność samodzielnego

prowadzenia pracy naukowej.

Wyrażam zatem opinię, że rozprawa doktorska Małgorzaty Skawińskiej spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2014r., poz. 1852 ze zm.).

*Minostawa Meleximi*